

WPERED!

ROBITNYCZA GAZETA,

organ ukraińskojj socijałdemokratycznoji partiji.

Wychodyt' kożdoho dnia o 3-ij hodyni popołudny.

Cina prymirnyka u Lwowi i na prowinciji:

== 40 sot. ==

Misiaczna peredplata z peresyłkoju 10 K.

ADRESA REDAKCJI i ADMINISTRACJI:

„WPERED“, LWÓW, WULYCIA RUŚKA CZ. 3. I. POWERCH.

Proletari wsich narodiw jednajtesia!

Na rozkaz Naczalnoji Komandy W.P. wydajemo naszu gazetę krim zwyczajnoho naszoho ukraińskoho pyśma — takōż i latynśkymy bukwamy. Rozkazowy semu powynujemosia tilky z koniecznocy, bo ne chcemo pozbawyt' naszych czytaczij swojoho ridnoho słowa.

Szczō dijet'sia na Ukraini?

Pisla opowidań odnoho pryjizoho z Ukrainy, wijska Petlury w syli 70.000 zaniały powity płoskirowskij, latyczewskij i kameneckij. Petlura kazaw aresztuować wsich uradnykiw Skoropadśkoho i dejakych obszarnykiw. Dali poruczył chłopśkim komitetam, szcoby zaniały uprawu dwirskich dibr.

Pisla donesień warszawśkoho generalnoho sztabu z dnia 21. s. m., wijska Petlury zaniały Łuck.

Protest Ukrainy.

Ukraińskie presowe Bjuro w Lozanni donosyt', szcō widenskiy posol Ukrainśkoji Derżawy Wjaczesław Łypynśkij wysław dnia 7. m. m. notu do polśkoho zastupnyka u Widni, w kotrij zakładaże protest proty żadannia Polśkoji Likwidacijnoji Komisiji, kotra zwernułaśia iskrowoju depezoju do antantu za wijskowoju pomoczu proty ukraińskich „band“, szcō bucim-tonyszczut' schidnu Hałyczynu, palat' i mordujut' i jaki obsadyły Lwów. P. L. K. zażadała, szcoby wijskowu pomocz wysłała antanta czeresz Odesu i Ukrainu. Ukraińskie posolstwo u Widni uważaje se domahanniem P. L. K. naruszeniem suwerennocy Ukrainśkoji Derżawy, jaku przyznaw nawit' zastupnyk Polśczy u Kyjiwi. Uważaje wkinci, szcō czeresz odnostonne oświślenie podij w Hałyczyni P. L. K. wprowadźuje w bład prawytelstwa i wijskowi komandy antantu, i w chwyłyni, koły narody ciłoho swita żdūt' na myr sije nezrodu miż Polśczeju i Ukrainoju i wzywaje swit, szcoby neporozuminnia miż oboma narodamy żamist' usunuty w myrowij doroz, rozwiazały syłoj uroźja.

Aresztuowania Ukraińców u Lwowie.

W noczy z nedili na ponediłok aresztowano u Lwowie radnyka Kyweluka i prof. Studynśkoho. Radnyka Kyweluka zabrano choroho z liźka — deń przed aresztowaniem maw win wybuch krowy. O Leżohubśkoho ne aresztowano izza joho tiazkoji neduhy. Jakraz teper je u niho likarska komisja.

Gdańsk i Lwów.

Panowe Polaky, poklykujucyz wse na istoryczni prawa, reklamujut' dla Polśczy „oderwanie gwałtem, drogą zaboru od ciła Rzeczypospolitej polskiej“ zemli Ukrainy, Łytwy i druhi. Zaznaczymo wyrazno, szcō te roblat' „panowe Polaky“, jaki szcō ne pozbulysia nyżkych instynktiw powołennia. Ne dumajemo tut pro polśkij roboczij narod; choc takij prowodyri seji klasy, jak npr. Hawznery, chytajut'sia duze czasto miż samooznaczeniem narodiw i imperijalizmom tak, szcō nichto

jasno ne znaże, jakoho wony kroju. Ale łyszim teperisnych prowodyriw hałycko-polśkich robocznych mas, bo wony ne wieźni i sam narod poczysłyt'sia z nymy. Wertajmo do paniw. Wony wse piderkujut' „oderwanie i gwałt“. Zabuwałut', szcō pryluczeniem tych zemel kołys do Polśczy buw szcō bilśzij „gwałt“ i szcō polśkij narid duze czasto doroho platyw za toj panśkij „gwałt“.

Kołyby wże przyśło poklykuwatysia na istoriju, to Lwów skorsze ukraińskij, czym polśkij. Se Polaky dobre znajut' i my ne budemo jim wykłady istoriji mista Lwowa.

Ta panowe Polaky musiat' nawczatysia toho, szcō wsi istoryczni prawa buły i je hańboju dla kultury, bo wony mistiat' w sobi zdawluwanie, hnoblennie, muky, strasni muky suspilstwa. Istoryczni prawa mistiat' w sobi newilnyctwo, panszczynu robocznych mas wsich narodiw. Istoryczni prawa pokazujut', szcō wsi koroli, kniazi, cisari a za nymy szlachta i jich zausznyky se prosto opryszky, jaki krajały szkiru robocznych mas. I wsiakij czołowik, szcō chocze zwaty sebe czołowikom, musyt' stydatysia istorycznych praw i nikoly na nych ne poklykuwatysia; bo koły by przyślosia sudyty naszczadkiw tych, szcō wse spyrałysia na istoryczni prawa, to nemaje ciny na te w nych, szcoby wony wykupylisia wid toji hrozy zasudu za „gwałty“ takōż istoryczni.

My ne poklykujemosia i nikoly poklykatysia ne budemo na ti istoryczni prawa, a budemo opowidaty swojim ditiam istoriju, jak chreszczenniem ludyn na sprawniho czołowika. My budemo wse propowiduwać prawo samooznaczenia i prawa ludyny.

I łysze na pidstawy tych praw na samooznaczenie i praw ludyny chcemo poriwniaty Gdańsk z Lwowom.

Tak, jak kożnyj czołowik maże prawo na woduch, na sone, tak kożnyj narid maże prawo na more. Czołowik ne może buty zamknemym w kliteci zwirem, a maże i musyt' maży prawo swobodno ruchatysia po ciłij zemli. Se jasne dla wsich. Doteperiszi (do winy) derżawy buły klitkami, z jakych dejakym ludiam a nawit' narodam ne možna buło wydistatysia. A czołowik żywe interesamy ludyj ciłoho swita. Win musyt' wyminiuwać dumkamy i płodamy swojeji dumky, produktamy ruk, z wsiemy ludmy ciłoho swita. Czeresz se klitki musiat' łopnuty, bo czołowikowy za-tisno w nych. Z łopnieniem klitok musyt' buty otworene more dla kożnoho czołowika i dla kożnoho narodu, szcoby kożnyj narid mił komunikuwałysia z narodamy poza morem. Se prawo majut' narody izza morja, se prawo majut' narody z siho boku morja, de by wony i ne buły na kontynenti.

Łysze na tim prawi możut', musiat' i majut' powne prawo reklamuwać Polaky Gdańsk. I choc Gdańsk maże 9648 proc. słowamy: dziewiatdesiat'siszt' ciłych i sorok wisim desiatych procentu Niemciv, a łysze 213 proc. słowamy: dwa ciłych i trynajciat' desiatych procentu Polakiw ta 139 proc. ynśzych narodiw, to sej nimeckij Gdańsk musyt' maży misce na prymiszczenniem dokiw polśkich moreplawnych spłok, musyt' maży misce na przystań dla polśkich korabliw. Te słuszno należyt'sia Polakam, bo ne smije ciłij polśkij narid buty widiaty wid swita. Siho wymahajut' ne łysze Polaky, ale siho wymahaje kultura ciłoho swita, siho wymahajut' nawit' interesy schidnych narodiw. Nawit' Ukraińci musiat' reklamuwać se prawo dla Polakiw, bo ukraińska derżawa, jak susidka Polśczy bude musila komunikuwałysia czeresz Polśczu iz narodamy za baltijskim morem.

Polakiw u Gdańsku je dwa procenty a Ukraińciw u Lwowie je dwajciat' procentiw (statystyka z przed winy). Polaky na ośnwi swojich dwóch procentiw ne żadajut' osidku swojeji torhowoij floty, a żadajut' pryluczenia Gdańska i ciłoj inepolśkoji krajiny do Polśczy, — a Ukraińci żadajut' na ośnwi swojich dwajciat' procentiw (ne dwóch) osidku swoho derżawnoho prawytelstwa u Lwowie, polśszajucyz Polakam, jak bilśzosty mista, jak najbilśzu awtonomiju prawyty soboj.

Na se my majemo prawo, siho wymahaje ne łysze nasz interes, ale i interes polśkoho narodu, jakij ne chce powołennia. Ale, ale! Panowe Polaky! Czy w was je mira sprawedywosty? Czy może siła istnuje łysze dla was na pidstawy

waszoho „poslannictwa“? Czy może wy dumajete syłoj krisiw żyty z namy na wiki wieźni? Dumajemo, szcō ni, bo wono wyszłoby ne nam, a wam na szkodu. Dumajemo, szcō wasz narid ne daś'sia wam zakripostyty na dowhi lita i skyne kołys kris. A todi — a todi oberneťsia z porachunkom do was, bo win — narid — bilśe czym pewno schoće żyty z namy, Ukraińciamy, jak z dobrymy susidamy. Wasz narid pewno kołys piźnaje, szcō „poslannictwo“ je łysze blachman, je obhortka interesiw plantatora; szcō słowo „poslannictwo“ perelozene na ludśku mowu, znaczyť: „wilczy żołądek pana“. Czy wy dumaly pro te?

Polśka komunistyczna partija.

PTA. donosyt' z Warszawy, szcō dnia 16. i 17. s. m. widbulysia tam dwa zjizdy, liwyci Polśkoji Partiji Socialistycznoji i Socialnoji demokratiji koroliwstwa Polśkoho i Łytwy. Oba zjizdy uchwałyły zillatysia w odnu partiju pid nazwoju „Komunistyczna Robitnycza Partija Polśczy“. Wybrano spilnu uprawu, do jakoji wijszło po 6. czeńniw dawnych partij. Polśki komunisty wydajut' swij organ „Sztandar Socializmu“ i wzywajut' polśke robitnyctwo do borot'by za dyktaturu proletariatu, o socialnu rewoluciju. Polśki komunisty worožo wystupajut' proty uhowdowosty prawytelstwa Piłsudśkoho i Moraczewśkoho, proty winy u schidnij Hałyczyni i na Ukraini, jaku nazwywajut' winoju proty ukraińskoho selanstwa i robitnyctwa w oboroni polśkich magnatiw i jich zemśkich posiłostyj, jak takōż osterihajut' proty winy z bolszewyckoju Rosijeju i socialistycznoju Nimeczczynoju, bo se w naslidok rewoluciji w Rosiji i Nimeczczyni spaly kajdany z Polśczy.

Polśki komunisty uchwałyły bojkutuwać wybory do ustanowcznych zboriw, a rozwywajut' agitaciju, szcoby wsia włast' perejszła w ruky robitnych i żownirskich rad. Perszym zorganizowanym publicznym wystupom polśkich komunistiw buła welyka manifestacija bezrobotnych na wulyciach Warszawy.

Zawdannia hromady.

(Komunalna polityka.)

2. Stanowyszcze hromady w demokratycznej republiki.

Hromada, jak wolna odynycia w republiki bez piddańczech poczuwań, je uwilnna wid toji macoszynoij opiky derżawy, wid wstrjawajuczoji do najdalszych zakutyn jiji wnucisznioho żyttia kontroli. Hromada staje powolitnioju.

Jiji swoboda poczynajet'sia wid perszoho jiji aktu wybrannia hromadśkoji rady. Wybrana hromadśka rada zahalnym, riwnym, tajnym, bezposerednym i proporcionalnym bez riżnicy pola prawom hołosuwaniem ne składaże przed nikym ynśzym pryreczeniem prawyty hromadoju pisla oznaczonych republikańskymi zakonamy prawom w demokratycznym dusi i pisla najkraszczoji swojeji woli ta znannia, a łysze przed samymi wyborciamy, sebo przed hromadoju, a widtak w sudi pryrikaje szanuwać republikański zakony. Wybrannie rady hołosamy hromadian ne mołodszych 20 lit je wże zatwerdzeniem dla nej.

Hromadsku radu wybrajet'sia na jak najkorotšyj protiah času, otže na dwa roky. Czerez te kontrola hromadian nad robotu radnoho powyszczajet'sia. Koły radnyj szkidywyj, to ne nadowho, bo lysze na dwa roky, a koły dobryj win, to po dwóch litach może buty znou wybranyj.

Szczoby pracia w radi ne buła nahło pererywanoju i duże zmincywoju czerez wybrannie wse to nowych radnych, zminiajet'sia wse połowyna radnych szczo roku, sebtó połowyna radnych perszoji rady po perszim roci wypadaje, pry pomocy losuwannia i na jiji misce wybrajet'sia nowych, a druha połowyna ustupaje sama po dwolitnim swoim pobuttu w radi. Takym czynom wse szczo roku je wybory połowyny radnych i kożnyj radnyj sydyt' w radi dwa roky.

Niodyn hromadianyn za wyjimkom zbrodniarjw i umowo chorych ne je wyklučenyj wid uczasty w wyborach i kożnyj może buty wybranym, koły lysze hromadiane wważajut' joho sposibnym do toji praci. Szczoby radnyj ne buw zawysymyj wid zurhy pro žyttie abo wid ynszych obstawyn ta szczo by ziwsim poswiatywsia hromadskym prawom musyt' radnyj braty płatu za swoju hromadsku robotu, a koły win maw jakyj ynszyj urjad, to na toj protiah času, koły win je radnym, perestaje buty urjadnym.

Szczoby radnyj mih swobodno wyskazywaty swoji dumky na zasidanniach rady abo na zasidanniach komitetiw czy komisij, utworenych hromadoju czy radoju, win ne może buty potiahanyj pered sud za swoji wysłowu na zasidanniach; odna lysze rada ma prawo karaty joho za te i to lysze wykluczeniem iz zasidannia.

Tak samo, jak pry wyborach rady riszaje absolutna bilszist' widdanych hołosiw, tak samo wsi uchwały rady zapadajut' absolutnoju bilszistju hołosiw. Uchwały hromadskoji rady ne potrebujut' niezjocho zatwerdżennia, bo radni ne je piddanymi ani małolitnymi, tak samo, jak ta suma horożan, kotri jiji wybyrały. Zate musyt' chtoś prowiryt' te, czy jiji uchwały ne jidut' poperek interesam horożan ciłoji republiki. Takym obiektywnym czynnykom w derżawie je sud i lysze sud prowiruje uchwały hromadskoji rady, czy wony ne pereczat' republiki; ale sud ne zatwerdżuje jich. Takym czynom derżawa pry pomocy sudu może widkynuty uchwały rady, a nawit' może potiahnuty ciłu radu do widwiczalnosti za protyderżawni uchwały. Tut wże sudyt'sia derżawa z hromadoju, a ne rozkazuje. W razi zasudu ma je derżawa swoju miliciju, sebtó pomicz druhyh hromad, szczo by prymusyły odnu hromadu zanechaty swoju postanowu. Zanechaty postanowu ale ne karaty, bo koły welyka suma horożan chce czochoś, to te ne może buty karyhidnym a lysze nedohidnym druhyj jakijś sumi horożan republiki. Todi taka hromada korystujet'sia prawamy derżawnoji mienzosty i jiji nehodowannia abo žaddanie musyt' rozibraty najwyszczu republikańska rada, sebtó parlament.

(Dali bude.)

Czy ukraiński Walenrod?

Polska burżuazna warszawska i lwowska presa rozpysujet'sia, szczo polska publiczna opinia pidozriwaje szefa generalnoho sztabu polskich wijsk generała Stanisława gr. Szeptyckiego pro neochotu ratuwannia Lwowa z czysto familijnych motywów. Generał Szeptyckij je ridnym bratom mytropolyta Szeptyckoho i monacha Kaz. Szeptyckoho, jakyj staw „renegatom“ i zistaw „Rusin-om“. Gen. Szeptyckij ne spiszyt' z widsciezju Lwowa, bo uwilnennie schidnoji Halyczyni wid ukraińskich „nasyłstw“ ciłyt' w ambiciji rodyny Szeptyckych, jaku w ukraińskij

derżawie žde welyka karijera, czerez chaos w Polsce podaje sobi ruki tych familijna spilk — szef polskocho sztabu Stanisław i mytropolyt, hołowa ukraińskocho ruchu Andrij. Zwidys pasywnyj opir w peresyłci wijsk i powilnist' w wysyłci wojennoho materiału.

„Kurjer Warszawski“ podaje widomist', szczo graf Stanisław Szeptyckij podawisia wże do dymisiji, a „Słowo Polskie“ cz. 2. dodaje wid sebe: ne możemy dywuwatysia, szczo graf Szeptyckij podawisia do dymisiji, a skorsze musymo dywuwatysia, szczo jiji ne pryńiato.

Czechy - Polacy - Ukrajinci.

Polski imperijalisty nezwyčajno obureni na Czechy, szczo wony chocut' ciłyt' Szlesk przyłuczity do swojeji derżawy. Polacy czasto zmahajut' przyłuczity ciłu Halyczynu do Polski. Polski imperijalisty pryminiujut' tut dwi protywni zasady: doma hajuczys teszynskocho Szleska, poklykujut'sia na joho polsku bilszist'. A toho samoho — prawa ne przyznajut' nam, pomymo naszoji welykoji bilszosty w schidnij Halyczyni. Tut u nych wże mirodadni istoryczni, kulturni i majetkowi zhlady. Ta jak stanuty na tij jich halyckiej osnowi, to Szlesk bezpечно Czecham należyt'sia. Kniazi z rodu Pjastiw, jaki panuwały w czastyni Szleska wże przed szist'sot rokamy, dobrowilno przyznały czechskych koroliw swojimy zwierzchnykamy; a polskij korol Kazymir, toj samyj, szczo nasylnu zaniaw Lwiw, zriksia dobrowilno w koryst' Czechiw usiakych praw do Szleska 1335 r. i w toj sposib ciłyt' Szlesk szczo pered ostatnym przyłuczeniem halycckoji zemli do Polski, jak nastupyo 1387 r. najszoisia dobrowilno pid czechskym wołodniem. Czechy swojeju sprawdi kulturnoju praceju dowely joho do nynisznioho cwyuczoho stanu i wony kulturno i majetkowo sylnisze wid Polakiw. Halyczynu zaniaw Polaky syłoj i nikoly nichto z nas debrowilno ne przyznaw jich panuwannia, a jaku „kulturu“ wony nam dały, se najkraszce ocinyw swit, nazywajuczy naszu zemlu zhidno „Bärenland“ — krajem dykych medwediw! Ta se Polakiw ne spyniaje hołosy ty na weś swit, szczo ciła Halyczyna jich zemla, na osnowi tych „praw“, kotrych pryminnenie Czechamy do Szleska tak jich oburjuje.

D. K.

Wojenna sytuacja.

Z komunikatu sztabu Nacz. Kom. Wijsk Polskich na schidnu Halyczynu. Z dnia 21. hrudnia 1918 r:

Polski wijska zaniaw Dobromyl, opisla wijszły do Chyrowa. — Z dnia 22. s. m.: Sytuacja bez zmiany.

NOWYNY.

— „Presowe Biuro Naczalnoji Komandy Polskich Wijsk nakładaje otajm na wydawnictwo dnennyk „Wpered“ karu w wysoti 200 (dwista) koron, jaka ma je buty zložena do troch dniw pid zahrozoju zawiszenia wydawnictwa w administracijim widdil biura. Nalożennje kary nadajet'sia naslidkom nepryminnia, pomymo upimneń, szczo do drukuwannia „Wperedu“ latynskymy bukwamy ta kyzryłceju w odnim i tim samim prymirnyku. Lwiw, dnia 21. hrudnia 1918. (Peczatka; pidpys neczytkyj.)

— „Sztandar Socjalizmu“, organ komunistycznoji Robotnyczoji Partiji Polskoj, poczaw dnia 9. hrudnia wychodyt' w Warszawie. Je se organ zjedynenoji SDKPL (soc. dem. Polsczi i Żytwy) i liwcy PPS. — „Sztandar S.“ wychodyt' na misce „Głos-u Robotniczo-ho“ i „Nasz oji Trybun-y“.

— „Der Sozialdemokrat“. Symy dniamy poczaw znou wychodyt' w Krakowi organ ZSDP, jak tyżnennyk. Bratniomu organowy zasylajemo przywit!

— Anglijski oficyry widjichaly w nedilu zi Lwowa.

— „Ukraińska otážka“ („Ukraińskie pyttanie“), broszurku J. Neczasa pro ukraińskij sprawy w czechskij mowi, pro jaku buła pomiszczena zhadka w 17. cz. „Wperedu“, možna distaty w oboch ukraińskich knyharniach u Lwowi, w cini po 1 Kor. 50 sot.

Opowistky.

— Naszych lwowskich peredpłatnykiw prosymo pokyszczu widbyraty gazet u osobysto, bo peresyłka teper duže utrudnena. — Administracija.

Szyrit' skriż swoju robotnyczu gazet, peredawajte jiji z chaty do chaty, z ruk do ruk! Zbyrajte składky na presowyj fond „Wperedu“!

Кольпортерів до розношування газет потрібно **сейчас**. Зголошуватися до адміністрації „Вперед“ (вулиця Руска ч. 3, I. поверх).

Kolporteriw do roznoszuwania gazet potrzebno **sejczas**. Zholoszuwatsia do administracji „Wperedu“ (wulycia Ruska cz. 3, I. powerch).

Оповістка

В наслідок перетяження друкарні цінних паперів у Відні австро-угорський Банк був змушений видати тимчасове зарядження виготовлення нових банкнотів по 200 К. з дати 27. жовтня 1918 р. також і в Будапешті.

Сі банкноти ріжяться від банкнотів з 27. жовтня 1918 р., котрих опис подано окремістю з 28. жовтня тия, що на відвертній стороні нема сірого фільованого тла.

Відень, 3. грудня 1918 р.

Австро-угорський Банк

Грубер,

віцегубернер.

Шрейбер,

Шміц,

генер. радник. ген. секретар.

Kundmachung.

Infolge Überlastung der Druckerei für Wertpapiere in Wien hat sich die Österreichisch-ung. Bank veranlasst gesehen, vorübergehend Banknoten zu 200 Kronen mit dem Datum vom 27. Oktober 1918 auch in Budapest herstellen zu lassen.

Diese Noten zeigen gegenüber der mit der Kundmachung vom 28. Oktober l. J. hinausgegebenen Beschreibung der Banknoten zu 200 Kronen mit dem Datum vom 27. Oktober 1918 den Unterschied, dass die Rückseite der Noten nicht mit dem grauen Wellenraster versehen ist.

Wien, 3. Dezember 1918.

Oesterreichisch-ungarische Bank.

GRUBER, Vizegouverneur.

SCHREIBER, Generalrat.

SCHMID, Generalsekretär.

Ohołoszennia pryjmajet'sia po 2 koroni za odyn petitowyj rjadok. Za зміst ohołoszeń redakcija ne widpowidaje.

Do praciodawciw! Chto potrebuje robotnykiw i robotnyč, nechaj zholosyt'sia w administraciji „Wperedu“ 8-10.

WASYL RUDYJ w PIDHAJCIACH. Koły Mańcio je doma, nechaj czekaje na bat'ka. Dajte znaty, czy Wy zdorowi. Pisarek. 6-7.

W lystopadi 18-19 pojichaw mij syn MORYC ROZEN-ZWAJG, uczonyk VI. gimn. kl. do PEREMYSZLAN za pożywoju. Proszu o wistku. — Leopold Rozenzwaig — Sykatska 2. Lwiw. 3-3.

Donosku moji zinci ADELI WAGNER u dr. Koomana w PEREMYSZLANACH, szczo ja zdorow i ne ponis nijakoji szkody. Proszu o wistku. — Markus Wagner. Lwiw Zymontowska 11. 8-3.

Chto ma je jaku widomist' pro TADEUSZA WILUSZA, awstrijskocho rotnistru, proszu powidomyty: wulycia Wine. Pola cz. 12. 8-6.

KRYCZYŃSCY, BORSZCZÓW. Cała rodzina zdrowa. Dajcie wiadomość o sobie. — Stasia. 1-5.

KAMILA GRUSZECKA, STANISŁAWÓW. Jesteśmy zdrowi, prosimy o wiadomość o Ludwiku. — Rożałowska, 1. 8.

ŁOWCZYCE, powiat Żydaczowski. WASUNGOWIE. My zdrowi. Dajcie znać tą drogą, jak się macie. Włodek w Krakowie. Gazety polskie i ukraińskie proszę o przedruk. — Zofia Łomnicka.

BRODY! Fotografa REISA prosimy zawiadomić, że Henryk, Fryderyk i Agnes zdrowi; wszystko w porządku. 1-2.

Ktoby miał wiadomość o Ignacym Landawersze, który ostatnio był na Ukrainie: Gericht des 11. Infanterie-Divisions-Kommandos, Feldpost 408, raczy donieść pod adresem W. Sandauer, Domagalewiczów 1. 7. parter.